



Sygn. akt II PK 80/12

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa M.B.

przeciwko S. P. B. K. S. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o sprostowanie protokołu powypadkowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 listopada 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 20 października 2011 r., sygn. akt [...]

**oddala skargę kasacyjną.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 20 października 2011 r., [...], Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. zmienił, na skutek apelacji powoda M.B., wyrok Sądu Rejonowego - Sądu Pracy w L. z dnia 25 lipca 2011 r. w sprawie przeciwko S. P. B. K. S. Spółka z o.o. w K. o sprostowanie protokołu powypadkowego, w ten sposób, że sprostował protokół nr 1/2011 ustalenia przyczyn i okoliczności wypadku przy pracy sporządzony u pozwanego w dniu 5 stycznia 2011 r., ustalając że zdarzenie z dnia 9 grudnia 2010 r. było wypadkiem przy pracy, uchylając również zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty postępowania za obie instancje.

W stanie faktycznym sprawy, powód był zatrudniony u strony pozwanej od dnia 30 listopada 2009 r., ostatnio na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony - od dnia 27 marca 2010 r. do dnia 30 listopada 2011 r. na stanowisku ślusarza - mechanika pod ziemią.

W dniu 9 grudnia 2010 r. powód pracował na zmianie trzeciej, pracę rozpoczynał o godzinie 18:00. Podczas przebijania się w łaźni górniczej, około godziny 17:40 powód podszedł do S.Ś., aby porozmawiać o nieporozumieniach pomiędzy nimi. Od pewnego czasu pomiędzy powodem a S.Ś. istniał konflikt w związku z brakiem właściwej współpracy przy wykonywaniu wspólnie zadań. Doszło między nimi do ostrej wymiany zdań, w trakcie której S.Ś. uderzył powoda głową w twarz. W wyniku tego uderzenia powód doznał urazu nosa - złamania kości nosowej z przemieszczeniem, złamania korony fragmentów zębów siecznych po stronie lewej i prawej oraz złamania fragmentu korony zęba siecznego przyśrodkowego. Jak ustalono, powód miał też zatargi z innymi pracownikami.

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2011 r. Sąd Rejonowy w L. oddalił powództwo, wskazując w uzasadnieniu, że zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst; Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.), za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń

przełożonych. W ocenie Sądu Rejonowego, w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała przesłanka związku z pracą, ani związku z wykonywaniem zwykłych czynności pracowniczych, gdyż warunkiem dla ewentualnego uznania pobicia pracownika za wypadek przy pracy jest jego nastąpienie podczas wykonywania czynności pracowniczych, na co wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 sierpnia 1978 r., III PRN 25/78, (OSNC 1979 nr 3, poz. 57) wskazując, iż „istotnym elementem dla stwierdzenia związku przyczynowego z pracą jest ustalenie, że zdarzenie powodujące uszczerbek w zdrowiu pracownika nastąpiło w czasie przeznaczonym na pracę i w miejscu wyznaczonym do jej wykonywania”. Zdaniem Sądu pierwszej instancji w rozpoznawanej sprawie taki związek przyczynowy nie zachodził, gdyż do zdarzenia doszło przed rozpoczęciem pracy przez powoda, w czasie kiedy nie wykonywał on jeszcze żadnych obowiązków pracowniczych. Ponadto przyczyną pobicia pozostawał konflikt pomiędzy powodem a S.Ś.. Istnienie tego konfliktu potwierdził w toku sprawy sam powód. Tłem zdarzenia było zatem również zachowanie powoda pozostające bez żadnego związku z pracą.

Na skutek apelacji powoda, wyrokiem z dnia 20 października 2011 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że sprostował protokół ustalenia przyczyn i okoliczności wypadku przy pracy sporządzony u pozwanego poprzez ustalenie, że zdarzenie z dnia 9 grudnia 2010 r. było wypadkiem przy pracy. Sąd wskazał, że stosownie do art. 3 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych zakres pojęcia związku z pracą użytego w definicji wypadku przy pracy obejmuje nie tylko wypadki, które mają miejsce podczas świadczenia pracy, lecz także zdarzenia, które nastąpiły zarówno w związku z wykonywaniem zwykłych czynności pracowniczych lub poleceń przełożonych, jak i w związku z wykonywaniem czynności na rzecz pracodawcy, choćby bez polecenia. Sąd, z powołaniem się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2006 r., I UK 28/06, (niepublikowany), uznał że nagłe zdarzenie powodujące uraz lub śmierć pracownika może nastąpić w dowolnym czasie i miejscu, pod warunkiem że pozostaje w związku z wykonywaniem czynności pracowniczych przez osobę, która wypadkowi uległa, a dla ustalenia związku zdarzenia z pracą wystarcza

stwierdzenie, iż pozostawało ono z pracą w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym. W ocenie Sądu tak rozumiane przesłanki uznania zdarzenia za wypadek przy pracy zostały w rozpoznawanej sprawie spełnione gdyż powód w momencie zdarzenia przebywał na terenie zakładu pracy przygotowując się do jej podjęcia, a jego obecność w tym miejscu nie była przypadkowa. Między powodem a sprawcą pobicia istniał konflikt, jednakże konflikt ten, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, pozostawał w związku z pracą. W takiej sytuacji nie można było uznać za mającą istotne znaczenie okoliczności, iż do zdarzenia doszło jeszcze przed rozpoczęciem pracy przez powoda. Skoro pozostawało ono w sposób niewątpliwy z związku czasowym, miejscowym i funkcjonalnym z pracą tj. do zdarzenia doszło bezpośrednio przed jej podjęciem, na terenie zakładu pracy i w związku z konfliktem mającym swe źródła w sposobach wykonywania obowiązków pracowniczych zdarzenie to miało, wobec spełnienia również pozostałych przesłanek z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, charakter wypadku przy pracy.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku, zaskarżając go w całości, pełnomocnik pozwanej spółki zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie – art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r., polegające „na nieprawidłowym przyjęciu, że każde zdarzenie - uderzenie przez innego pracownika jest przyczyną zewnętrzną, bez względu na zachowanie pracownika poszkodowanego”, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami postępowania sądowego za wszystkie instancje według norm przypisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie jest uzasadniona, bowiem podniesiony w niej zarzut błędnej wykładni art. 3 ust. 1 (z uzasadnienia zarzutu zdaje się wynikać, że

naruszenie dotyczy pkt 1 tego przepisu) ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, nie jest usprawiedliwiony.

Stosownie do art. 398<sup>13</sup> § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli skarga nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania (tak jak w rozpoznawanej sprawie) lub gdy zarzut taki okaże się niezasadny. W okolicznościach sprawy oznacza to, że nie jest wątpliwe, iż powód w momencie zdarzenia przebywał na terenie zakładu pracy, przygotowując się do jej podjęcia, zaś przyczyną scysji między nim a sprawcą uderzenia był konflikt, który pozostawał w związku z pracą, dotycząc sposobu wykonywania obowiązków pracowniczych przez S.Ś. (sprawcy pobicia).

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. Dokonując wykładni tego przepisu w oparciu o utrwaloną judykaturę Sądu Najwyższego, należy przyjąć, że związek zdarzenia wypadkowego z pracą obejmuje nie tylko wypadki, które mają miejsce podczas świadczenia pracy, lecz także zdarzenia, które nastąpiły w związku z wykonywaniem zwykłych czynności pracowniczych lub poleceń przełożonych, oraz w związku z wykonywaniem czynności na rzecz pracodawcy, choćby bez polecenia. Dla ustalenia związku wydarzenia z pracą konieczne jest ustalenie, że pozostawało ono w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym z pracą. Oznacza to również, że związek z pracą obejmuje nie tylko wypadki, które mają miejsce podczas świadczenia pracy, lecz także zdarzenia, które nastąpiły zarówno w związku z wykonywaniem zwykłych czynności pracowniczych lub poleceń przełożonych, jak i w związku z wykonywaniem czynności na rzecz pracodawcy, choćby bez polecenia. Okoliczność, że zdarzenie nastąpiło przed przystąpieniem pracownika do wykonania czynności na rzecz pracodawcy - tak jak w ocenianej sprawie - nie ma - wbrew pogładowi zawartemu w uzasadnieniu skargi - przesądzającego znaczenia, bowiem powiązanie tego rodzaju zdarzenia z pracą można stwierdzić nie tylko wówczas, gdy nastąpiło

podczas wykonywania tych czynności, ale również wtedy, gdy pozostawało z nimi w związku. Podobnie dla przyjęcia związku zdarzenia z pracą nie ma znaczenia „zachowanie pracownika” (w skardze zarzuca się, że nie można uznać za przyczynę zewnętrzną zdarzenia zachowania pracownika wywołanego wyzywającym zachowaniem innego pracownika, w tym przypadku poszkodowanego). Zachowanie to może być oceniane jedynie przez pryzmat art. 21 ust. 1 ustawy, według którego świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, jeżeli wyłączną przyczyną wypadku, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Czasowy związek zdarzenia z pracą polega na tym, że zdarzenie powinno nastąpić albo w czasie wykonywania przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, ewentualnie w czasie wykonywania czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia lub w związku z wykonywaniem tych czynności albo w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy. Funkcjonalny związek zdarzenia z pracą wyraża się w tym, że zdarzenie powinno nastąpić w czasie lub w związku z wykonywaniem przez pracownika określonych czynności, „zwykłych czynności lub poleceń przełożonych”, „czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia”, a także „w czasie pozostawania w dyspozycji pracodawcy”. Wreszcie miejscowy związek zdarzenia z pracą polega na tym, że zdarzenie następuje w miejscu, które jest albo miejscem wykonywania czynności służbowych albo miejscem na „drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy” (por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2012 r., II UK 253/11 – niepublikowany).

W tym miejscu warto odnieść się do wywodów Sądu Okręgowego zawartych w uzasadnieniu ocenianego wyroku, który zacytował fragment uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2006 r., I UK 28/06 – niepublikowany, w którym wskazano, że „nagle zdarzenie powodujące uraz lub śmierć pracownika może nastąpić w dowolnym czasie i miejscu, pod warunkiem że pozostaje w związku z

wykonywaniem czynności pracowniczych przez osobę, która wypadkowi uległa (...). Pogląd ten został wyrażony w zupełnie innych niż obecnie oceniane okolicznościach faktycznych, odnosiły się one bowiem do wypadku w drodze z domu do pracy, w którego następstwie pracownik poniósł śmierć.

Nie jest też kwestionowane w orzecznictwie (por. wyrok z dnia 11 sierpnia 1978 r., III PKN 25/78 – OSNC z 1979 r. nr 3, poz. 57), że pobicie pracownika podczas wykonywania przez niego zwykłych czynności pracowniczych w miejscu wskazanym przez pracodawcę jako miejsce świadczenia pracy (także w przebieralni czy łaźni) wystarczy do przyjęcia związku zdarzenia z pracą, gdy się weźmie pod uwagę, że bezpośrednią przyczyną pobicia było kwestionowanie przez poszkodowanego pracownika sposobu wykonywania pracy przez sprawcę, mając na względzie wiążące Sąd Najwyższy ustalenia faktyczne sprawy.

Gdy więc zarzut skargi okazał się nieuzasadniony, orzeczono jak w sentencji po myśli art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

/tp/